

Sygn. akt IX W 3151/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 września 2015 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie Wydział IX Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Aneta Żołnowska

Protokolant: sekretarz sądowy Anna Ostromecka

w obecności oskarżyciela publ. D. K.

po rozpoznaniu w dniu 28 września 2015 r. sprawy

J. G. (1)

s. A. i J. z domu O.

ur. (...) w O.

obwinionego o to, że:

w dniu 9 kwietnia 2015r. o godz. 19:25 w O. na ul. (...) (...) kierując samochodem marki Q. o nr rej. (...) podczas wykonywania manewru cofania nie zachował szczególnej ostrożności w wyniku czego najechał na zaparkowany samochód marki B. (...) o nr rej. (...), w wyniku czego doprowadził do zderzenia z tym pojazdem, powodując jego uszkodzenie

- tj. za wykroczenie z art. 97 kw, w zw. z art. 23 ust. 3 ustawy Prawo o ruchu drogowym

ORZEKA:

I. **obwinionego J. G. (1)** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 97 kw skazuje go na **karę 200,- (dwieście) złotych grzywny;**

II. na podstawie art. 118 § 1 kpw i art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt. 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych **obciąża obwinionego zryczałtowanymi wydatkami postępowania w kwocie 100,- (sto) złotych i opłatą w kwocie 30,- (trzydzieści) złotych.**

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 9 kwietnia 2015r około godz. 19.25 w O. na ul. (...), w (...), J. G. (1) kierował samochodem m- ki N. (...) nr rej. (...). Podjechał pod blok, w którym mieszka, zauważył wolne miejsce parkingowe pomiędzy pojazdami B. i F., postanowił tam zaparkować. Manewr ten wykonywał cofając w prawą stronę, parokrotnie podjeżdżając do przodu i do tyłu. W czasie parkowania, małżonka J. G. (1) wysiadła z pojazdu i stała przed nim, przy prawym przednim kole.

Manewr parkowania pojazdem N. obserwował z okna znajdującego się naprzeciwko, właściciel samochodu m –ki B. o nr rej. (...) T. J. (1) oraz matka jego dziecka M. B. (1), która znajdowała się przed blokiem. W pewnym momencie

pojazd B. zapiszczał, co zwróciło uwagę kobiety, tym bardziej, że B. lekko się poruszyło. T. J. (1) z okna krzyknął, by zwrócić uwagę kierowcy, że dotknął przednim kołem jego pojazd. J. G. (1) nie zareagował.

T. J. (1) zszedł na parking, stwierdził, iż prawy narożnik i zderzak jego samochodu został nieznacznie zarysowany. Udał się do mieszkania J. G. (1), aby poinformować go o zdarzeniu. Wymieniony nie poczuwał się do winy, stąd T. J. postanowił wezwać patrol Policji.

Funkcjonariusze Policji na miejscu dokonali oględzin pojazdów oraz wykonali dokumentację fotograficzną. Na pojeździe B. ujawniono zarysowania listwie zderzaka przedniego po prawej stronie na wysokości (...) od podłoża, zarysowania przedniego zderzaka z prawej strony przy prawym przednim błotniku na wysokości (...), zarysowania przedniego zderzaka z prawej strony na wysokości (...), otarcie kurzu na zderzaku z prawej strony ((...)) oraz inne zarysowania i uszkodzenia przedniego błotnika, które wykluczyli, aby mogły powstać w wyniku kontaktu pojazdu, bowiem by pokryte kurzem i brudem. Na pojeździe N. ujawniono zarysowanie oraz otarcie brudu i kurzu na lewym błotniku przednim na krawędzi przy kole na wysokości (...) od podłoża, otarcie na oponie lewego przedniego koła oraz zarysowanie drzwi lewych przednich z otarciem brudu na wysokości (...) oraz otarcie kurzu na wysokości (...)– (...).

(dowody: zeznania świadków T. J. k. 40v, M. B. k. 40v, R. B. k. 41, notatka urzędowa k. 4, szkic k. 5, protokół oględzin k. 6-7, zdjęcia k. 8)

Obwiniony J. G. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Przyznał, iż parkował swój samochód obok pojazdu T. J. (1), ale jest pewien, iż nie uszkodził go. Jego samochód jest wyposażony w czujniki cofania oraz czujniki odległości z przodu pojazdu, żadne z nich w trakcie manewru nie uaktywniły się, w ocenie obwinionego czujniki te obejmują również strefę boczną.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionego, w części, w której nie przyznaje się do zarzucanego mu czynu. W ocenie Sądu wyjaśnienia obwinionego ewidentnie zmierzają do uniknięcia odpowiedzialności za zarzucane mu wykroczenie, pozostają w sprzeczności w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie.

Świadcowie T. J. (1) oraz M. B. (1) nie mieli wątpliwości, iż doszło do kontaktu pojazdów w trakcie manewru cofania, który wykonywała obwiniony. Pokrzywdzony widział zdarzenia z okna usytuowanego naprzeciwko miejsc parkingowych, zaś M. B. nie widziała kontaktu pojazdów, ale usłyszała sygnał alarmowy z pojazdu B. oraz zobaczyła, że pojazd ten poruszył się. T. J. (1), bezpośrednio po najechaniu na jego pojazd krzyknął do obwinionego. Fakt ten potwierdziła małżonka J. G. – W. G.. Ona sama zeznała, iż w trakcie manewru cofania stała po prawej stronie samochodu i nie mogła widzieć ewentualnego zdarzenia, wydaje się jej, że do niczego nie doszło.

Sąd dał wiarę wyżej wymienionym świadkom, albowiem są one jasne i wzajemnie się uzupełniają. Zeznania T. J. oraz M. B. znajdują potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym, w tym materiale fotograficznym wykonanym na miejscu zdarzenia przez funkcjonariusz Policji. W. G., w ocenie Sądu, nie musiała widzieć momentu kontaktu pojazdów, a jej twierdzenie, iż „wydaje się jej, że go nie było” trudno poddać ocenie wiarygodności.

Świadek R.(...)- funkcjonariusz, który obsługiwał zdarzenie, zeznał, iż na miejscu wysłuchał wersji właścicieli pojazdów oraz dokonał oględzin pojazdów. Stwierdził na oponie pojazdu N. otarcie oraz ślady na drzwiach pojazdu. W jego ocenie, zgodnie z tym, co mówił pokrzywdzony – do kontaktu doszło oponą koła. Zaznaczył, iż na pojeździe B. były również inne uszkodzenia, ale były one stare.

Sąd dał wiarę zeznaniom tego świadka, albowiem korespondują one z dokumentacją sporządzoną na miejscu zdarzenia i pozostałymi dowodami osobowymi. Świadek jest osobą obcą dla stron, nie ma żadnego interesu w tym, by fałszywie zeznawać.

Wobec powyższych ustaleń, w ocenie Sądu, wina obwinionego nie budzi wątpliwości i została mu udowodniona. W sprawie zostało przesłuchanych dwóch bezpośrednich, naocznych świadków zdarzenia. Ich zeznania znajdują potwierdzenie w ujawnionych uszkodzeniach na obu pojazdach (opona i krawędź błotnika lewego przedniego w N.

i zderzak przedni wraz z listwą po prawej stronie w B.). Charakter tych uszkodzeń koresponduje ze sobą w zakresie rozmiaru i mechanizmu powstania. Nie sposób dać wiary zapewnieniom obwinionego, iż w przypadku niebezpiecznie bliskiej odległości od samochodu pokrzywdzonego w trakcie manewru cofania, w jego samochodzie uaktywniłyby się czujniki. W samochodzie włączony był bieg wsteczny, więc mogły zadziałać jedynie czujniki tylne, gdy tymczasem do kontaktu doszło przednią oponą i krawędzią błotnika. Miejsca te nie są również w „polu widzenia” czujników przednich.

Zgodnie z treścią przepisu art. 23 ust 3 Prawa o ruchu drogowym, wykonując manewr cofania, kierujący pojazdem jest obowiązany ustąpić pierwszeństwa innemu pojazdowi lub uczestnikowi ruchu i zachować szczególną ostrożność, a zwłaszcza sprawdzić, czy wykonywany manewr nie spowoduje zagrożenia bezpieczeństwa ruchu lub jego utrudnienia, upewnić się, czy za pojazdem nie znajduje się przeszkoda, a w razie trudności w osobistym upewnieniu się - zapewnić sobie pomoc innej osoby. "Cofanie pojazdu - jak zaznaczył Sąd Najwyższy - jest manewrem specjalnym, którego inni użytkownicy dróg oraz osoby znajdujące się na drodze cofanego pojazdu w zasadzie nie przewidują. Nakłada to na kierującego pojazdem szczególne obowiązki (...) oskarżony obowiązany jest upewnić się przed manewrem cofania samochodu, że nikt nie znajduje się za pojazdem, przy czym wobec trudności przekonania się o tym osobiście z uwagi na rodzaj pojazdu, powinien był zapewnić sobie podczas cofania pomoc innej osoby (...) Albo kierowca sam dokładnie widzi drogę za cofającym pojazdem, albo ma kontakt wzrokowy z inną osobą ustawioną tak, że widzi ona dokładnie tę drogę i może natychmiast zasygnalizować o niebezpieczeństwie" (wyr. SN z dnia 27 czerwca 1972 r., V KRN 227/72, OSNKW 1972, nr 12, poz. 192, z glosą (...), OSPiKA 1973, z. 10, poz. 203 i uwagami J. Bilickiego i W. Kubali, Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego w zakresie przestępstw przeciwko bezpieczeństwu w ruchu lądowym, WPP 1974, nr 1, s. 84).

W tym stanie rzeczy, Sąd uznał obwinionego winnym zarzucanego mu czynu, który wyczerpuje znamiona wykroczenia z art. 97kw w zw z art. 23 ust 3 ustawy Prawo o ruchu drogowym i wymierzył karę jak w sentencji wyroku .

Wymierzając obwinionemu karę, Sąd miał na uwadze okoliczności obciążające leżące po stronie obwinionego – dotychczasową karalność za wykroczenia drogowe (vide wydruk z bazy (...) k. 25) oraz fakt, iż nie podjął nawet próby wyjaśnienia zaistniałej sytuacji z pokrzywdzonym.

Wobec skazania obwiniony został obciążony kosztami postępowania i opłatą.